

Sygn. akt VII Ka 288/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Wojgienica (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Serafińska

przy udziale oskarżyciela: podkom. Agnieszki Szlachtowicz – Pelawskiej

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2018 roku sprawy J. C., syna Z. i M. z d. G., urodzonego (...) w G., obwinionego o wykroczenie z art. 99 § 1 pkt 2 kw, na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 05 lutego 2018 roku, w sprawie (...)

Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że obwinionego J. C. uniewinnia od zarzucanego mu wykroczenia, a kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

VII Ka 288/18

UZASADNIENIE

J. C. został obwiniony o to, że w kwietniu 2017 roku w miejscowości G., na ulicy (...), przy działkach o numerach geodezyjnych (...) dokonał wykopania dwóch rowków prowadzących w poprzek jezdnii, czym doprowadził do uszkodzenia drogi gminnej, to jest o wykroczenie z art. 99 § 1 kw.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 05 lutego 2018 roku, w sprawie (...) obwiniony J. C. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem, że dopuścił się go w okresie od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia 22 kwietnia 2017 roku, a nadto, iż doprowadzając do uszkodzenia drogi gminnej spowodował szkodę w wysokości 100 (stu) złotych i za ów czyn, zakwalifikowany jako wykroczenie z art. 91 § 1 pkt 2 kw został skazany i wymierzono mu karę grzywny w kwocie 400 (czterystu) złotych; obwiniony został obciążony opłatą w kwocie 40 zł i zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych.

Apelację od rzeczonego wyroku wniósł obwiniony, który zaskarżył go w całości na swoją korzyść, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, przejawiające się:

a/ nieobiektywnym prowadzeniem postępowania dowodowego, w szczególności poprzez uchylanie pytań obwinionego zmierzających do wykazania, że świadek T. P. nie jest wiarygodnym źródłem informacji, a w konsekwencji jego zeznania nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych;

b/ oddaleniem wniosków dowodowych mających na celu wykazanie, że rzędna drogi, której substrat miał zostać naruszony działaniem obwinionego została zmieniona na skutek działań bezprawnych, wkraczających w sferę własności obwinionego, który na skutek przekształcenia drogi poniósł szkodę (uszkodzenie zaworu wodnego znajdującego się na ulicy (...));

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, przejawiający się:

a/ niezrozumiałym przyjęciem, że czyn obwinionego mógł być popełniony w okresie czasu od dnia 13-go do dnia 22-go kwietnia 2017 roku, gdy tymczasem – przyjmując za punkt odniesienia znaczenie językowe takiego określenia czasu, w

którym czyn miał być popełniony należałoby uznać, że ostateczny skutek był wynikiem trwałości podjętego działania, co zdaje się być niemożliwe;

b/ nieuwzględnieniem w procesie ustalania faktów okoliczności, że droga które zniszczenia miał dokonać obwiniony nie istnieje w sensie prawnym, „jako iż jej powierzchnia została nielegalnie podniesiona przez tzw. świadka uczestniczącego w sprawie w ramach realizowanej przez niego samowoli budowlanej”, na skutek czego rzędna drogi wynikająca z projektu została podniesiona o określoną wysokość, czyniąc uprawnionym wniosek, iż ewentualne uszkodzenie nie może dotyczyć drogi w rozumieniu przepisu art. 99 § 1 pkt 2 kw;

c/ dowolnym, niczym niepotwierdzonym przyjęciem, że rowki w drodze miały głębokość 5-10 cm, gdy tymczasem nikt nie dokonał pomiaru ich głębokości, a pomiar dokonany okiem świadka P. w żadnej mierze nie może być podstawą ustalenia faktów;

d/ błędną oceną społecznej szkodliwości czynu obwinionego, wynikającą z wadliwego ustalenia wysokości rzeczywistej szkody;

e/ bezpodstawnym uznaniem, że czyn obwinionego był działaniem „nieznajującym żadnego uzasadnienia”, pomijającym motyw działania, ujawniony przez obwinionego nim doszło do przedłożenia wniosku o ukaranie.

Podnosząc powyższe zarzuty autor apelacji nie sformułował konkretnego wniosku pod adresem sądu odwoławczego oczekując jednakże – jak się wydaje – zrozumienia jego racji i uwolnienia od odpowiedzialności za czyn, niebędący jego zdaniem wykroczeniem.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Doceniając walory językowe apelacji obwinionego, podobnie zresztą jak formułowanych przez niego pism procesowych, wypada odrzucić część argumentacji opatrzonej osobistymi uwagami wobec sędziego orzekającego, które przerostem formy nad treścią tylko rozmyły istotę wyłuszczonego problemu, co zdaje się nie było przez skarżącego zamierzone. Zgodzić się natomiast wypada ze skarżącym, pozostawiając na uboczu barokowość użytego przezeń języka, że analiza dowodów wynikająca z uzasadnienia zaskarżonego wyroku pomija niestety tę właśnie istotę, nie dostrzegając kwestii dla prawidłowego orzekania zasadniczej. Wszak w trakcie całego toczącego się postępowania obwiniony usiłował wykazać w pierwszej kolejności, że należy zmierzyć się z problemem czy drogą publiczną jest jej nadłożenie nad rzędną z projektu, poza zezwoleniem. Skoro bowiem substancją mającą podlegać działaniu stóp obwinionego miała być droga publiczna, to jest oczywistym, że rozumieć przez to należy drogę wybudowaną zgodnie z regułami prawa budowlanego. Droga jest przecież obiektem liniowym, a więc obiektem budowlanym w rozumieniu przepisów ustawy Prawo budowlane, które normuje projektowanie, budowę, utrzymanie, i rozbiórkę obiektów budowlanych. Celnie zauważył skarżący, że proces budowy drogi, poddany reżimowi Prawa budowlanego, wymaga sporządzenia projektu, a jednym z jego elementów jest właśnie określenie rzędnych. W trakcie całego postępowania obwiniony starał się wykazać, że jego „ingerencja” w drogę nie dotyczyła drogi publicznej, albowiem doszło do zmiany rzędnej, czego nie przewidywał projekt budowlany. Czy tak rzeczywiście było należałoby przeprowadzić dowód z opinii geodezyjnej, co jednakże na obecnym etapie postępowania jest nie tyle niemożliwe, co niecelowe, zważając na rodzaj nawierzchni oraz dokonywane równanie drogi już po dacie czynu zarzucanego obwinionemu, czyniące wszelkie próby odtworzenia jej stanu sprzed daty wyrokowania bezsensownymi. Jest to zagadnienie o tyle istotne, że obwiniony od samego początku postępowania sygnalizował konieczność przeprowadzenia oględzin drogi w celu wykazania nie tyle jej złego stanu technicznego, co przede wszystkim zmiany rzędnych, dokonanej samowolą budowlaną. Zważywszy na zaogniony konflikt obwinionego ze świadkiem P. dużym ryzykiem byłoby oparcie ustaleń w tej kwestii tylko o zeznania świadka. Stąd też nieprzeprowadzenie oględzin, wreszcie zaniechanie ustalenia rzędnej, uniemożliwiało udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy wywód apelacji jest w tym zakresie pozbawiony podstawy faktycznej. Ustawa nakazuje w takim przypadku tłumaczenie wątpliwości na korzyść obwinionego (art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw). Co istotne, w dokumentów znajdujących się w materiale dowodowym wynika, że brat obwinionego, już w 2015 roku informował

prokuraturę, Urząd Gminy w G. o bezprawnej zmianie rzędnej drogi w miejscu, w którym miało dojść do popełnienia przez obwinionego zarzucanego mu wykroczenia, co miało skutkować uszkodzeniem zaworu przyłącza wody w pasie drogowym ulicy (...), kierującego wodę wprost do budynku usytuowanego na działce (...). Kwestia ta nie podlegała niestety wyjaśnieniu. Przedstawienie w ten sposób problemu z jakim zmierzyć się miał sąd a quo nie było przeto jedynie przejawem linii obrony obwinionego, opracowanej na potrzeby konkretnego postępowania.

Ochroną art. 99 § 1 pkt 2 kw objęto zachowania, które godzą w należyty stan i użyteczność dróg publicznych, a w konsekwencji utrudniają lub uniemożliwiają korzystanie z nich. Zgodnie z przepisem art. 4 pkt 2 ustawy o drogach publicznych drogą jest budowla wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi, urządzeniami oraz instalacjami, stanowiąca całość techniczno-użytkową, przeznaczona do prowadzenia ruchu drogowego, zlokalizowana w pasie drogowym, to jest wydzielonym liniami granicznymi gruntem wraz z przestrzenią nad i pod jego powierzchnią. Gdyby okazało się, że rację ma obwiniony, że w dacie czynu rzędne drogi zostały bezprawnie zmienione, a nawierzchnia drogi podniesiona, co aktualnie nie jest możliwe, niemożliwym byłoby uznanie, że obwiniony dokonał zniszczenia drogi. Wszak, niezależnie od tego, że rzeczywiście nie ustalono jak głęboko sięgała ingerencja w substancję materialną, albowiem zeznania świadka P. są w tym zakresie obarczone błędem, zasadnie dostrzeżonym przez skarżącego, nie można wykluczyć, że nie dosięgła ona drogi publicznej zaprojektowanej i wybudowanej w legalnym procesie budowlanym.

Niezależnie od powyższego zauważyć wypada, że obwiniony konsekwentnie utrzymywał, że jego działanie nie wynikało z chęci uszkodzenia drogi, ale wyeliminowania zagrożenia dla położonego nieopodal zaworu przyłącza wodnego. Ta kwestia również umknęła uwadze sądu a quo, skoro działanie obwinionego oceniono, jako „nie znajdujące jakiegokolwiek uzasadnienia”. Ograniczając się jedynie do dokumentacji fotograficznej można zauważyć, że działanie to było ukierunkowane na odprowadzenie wody, a więc nie jest tak, że było nieuzasadnione. Tak więc analizując czyn od strony społecznej szkodliwości możliwym byłoby uznanie, że czyn społecznie szkodliwym nie był. To jednakże jest zagadnienie, które jedynie zasygnalizowano, albowiem powodem zmiany wyroku były nieusuwalne wątpliwości, czy obwiniony rzeczywiście dokonał uszkodzenia drogi publicznej.

Wobec takiej oceny ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, ukierunkowanej na wykazanie istnienia wątpliwości, których na dzień dzisiejszy odrzucić nie sposób, nadto nieusuwalnych, zbędnym było odnoszenie się do pozostałych zarzutów środka odwoławczego (art. 436 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw) w związku z ich bezprzedmiotowością.

W uwzględnieniu powyższych uwag zaskarżony wyrok zmieniono poprzez uniewinnienie J. C. od zarzucanego mu czynu (art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpk w zw. z art. 5 § 1 pkt 1 kpw w zw. z art. 8 kpw w zw. z art. 62 § 3 kpw, a rozstrzygnięcie powyższe determinowało obciążenie kosztami postępowania Skarbu Państwa (art. 119 § 2 pkt 1 kpw).